

Zdrowaś Maryja

1. **Zdrowaś Maryja**, Bogarodzico!
Błagamy Ciebie, święta Dziewico,
Niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja,
Módl się za nami, **Zdrowaś Maryja!**
2. Wśród czystych duchów, w obliczu Pana,
Tyś przenajświętsza, niepokalana,
Jak w pośród kwiatów wonna lilija,
Jak wśród gwiazd zorza, **Zdrowaś Maryja!**
3. Ty, coś karmiła świata zbawienie,
I nam, jak Matka, daj pożywienie,
Niech brak żywności nas nie zabija,
Broń nas od głodu, **Zdrowaś Maryja!**
4. Ty, coś płakała nad śmiercią Syna,
Przez twe łzy gorzkie, Matko jedyna,
Oddal śmiertelność, co lud zabija,
Broń nas od moru, **Zdrowaś Maryja!**
5. Ty, coś płomieni innych nie znała,
Tylko miłością Boską pałała,
Spraw, niechaj pożar dom nasz omija,
Broń nas od ognia, **Zdrowaś Maryja!**
6. Ty w całym życiu łagodna, cicha,
Daj, niech pokojem kraj nasz oddycha,
Niech duch niezgody nas nie rozbija,
Broń nas od wojny, **Zdrowaś Maryja!**
7. Ty, coś Chrystusa w łonie poczęła,
Pokorą życia wśród nas słyneła,
Chroń nas od pychy, wdzięczna lilijo,
Daj bratnią miłość, **Zdrowaś Maryja!**
8. Ty, coś ubóstwem była odziana,
Chroń od chciwości, cechy szatana,
Zasłoń od nędzy, co lud zabija,
Daj mierność w życiu, **Zdrowaś Maryja!**
9. Królowo nasza wśród Cherubinów,
Usłysz głos ziemi nieszczęsnych synów,
Co się do tronu Twojego wzbija,
Ratuj nas, Matko, **Zdrowaś Maryja!**
10. Niech nasze ziemskie znikną cierpienia,
Spuść nam z niebiosów gwiazdkę zbawienia,
Niechaj zgryzota dom nasz omija,
Zasłoń swą tarczą, **Zdrowaś Maryja!**

11. Błogosław ziemię, ojczyste łąny,
Cele godziwe i kraj kochany,
Błogosław naród, wdzięczna lilijo,
Boś nam Królową, **Zdrowaś Maryja!**

12. Dzięki, Ci Matko, nasze składamy,
Za to, co w życiu z Twej łaski mamy,
Niech Twoja litość zawsze nam sprzyja,
Wspomóż nas wiernych, **Zdrowaś Maryja!**

Serdeczna Matko

Serdeczna Matko Opiekunko ludzi
Niech Cię płacz sierot do litości wzbudzi
Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy
Zlituj się zlituj niech się nie tułamy

Do kogóż wzdychać mamy nędzne dziatki
Tylko do Ciebie ukochanej Matki
U której serce otwarte każdemu
A osobliwie nędzą strapionemu

Zasłużyliśmy to prawda przez złości
By nas Bóg karał różgą surowości
Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze
Szczęśliwy kto się do Matki uciecze

Dla Twego Syna wszystko Bóg uczyni
Daruje plagi choć człowiek zawini
Jak Cię cna Matko nie kochać serdecznie
Gdy się skryć można pod Twój płaszcz bezpiecznie

Ratuj nas ratuj Matko ukochana
Zagniewanego gdy zobaczysz Pana
Mieczem przebite pokazuj Mu serce
Gdy Syna na krzyż wbijali morderce

Dla tych boleści któreś wycierpiała
Kiedyś pod krzyżem Syna Swego stała
Bóg nam daruje byśmy nie cierpieli
Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli

A gdy ujdziemy gniewu jak i chłosty
Pokaż nam Matko tor do nieba prosty
Niechaj to serce kochamy na wieki
Z którego dotąd żyjemy opieki